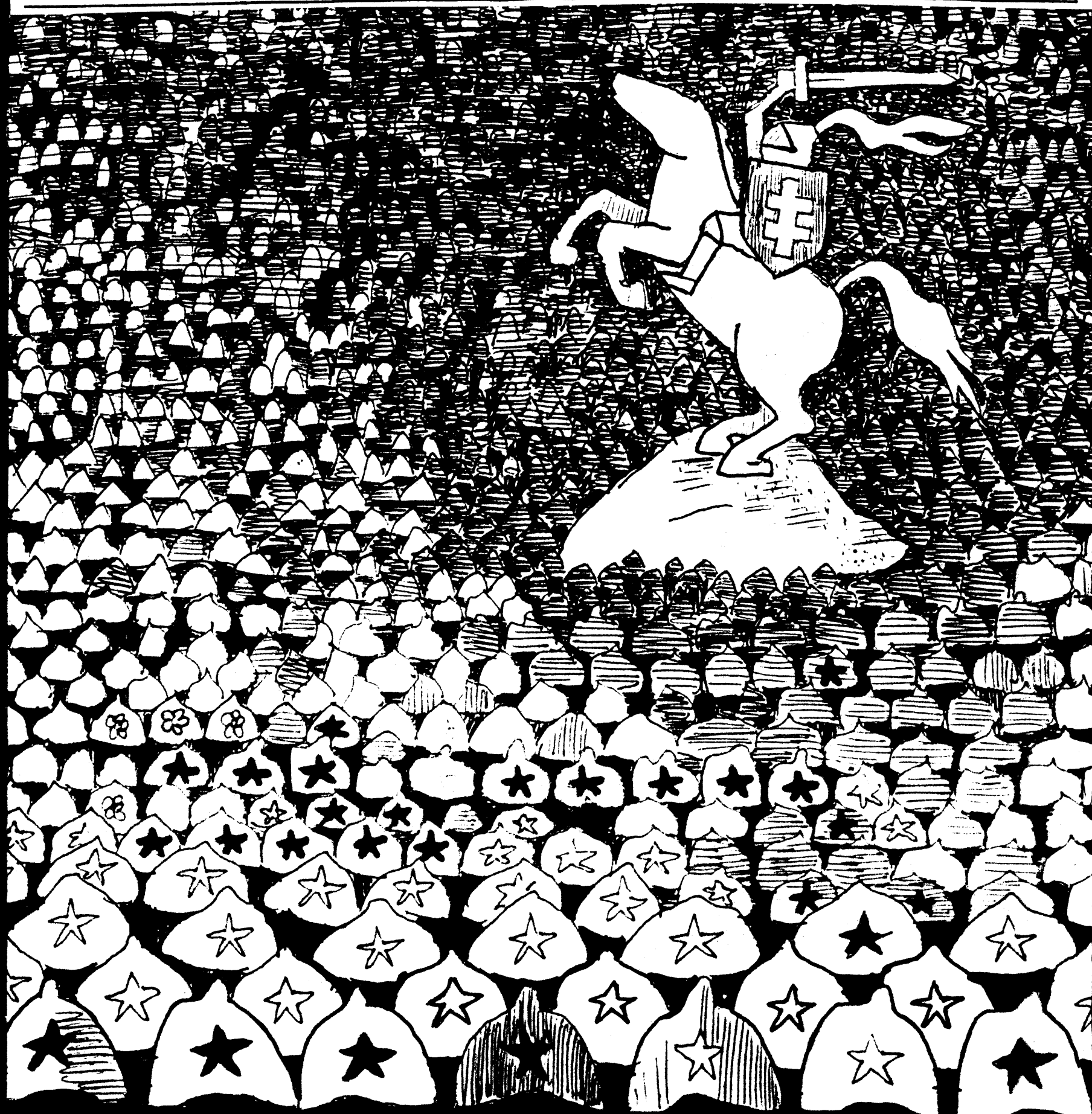


Nº2 1993

Sustrečy

ČASOPIS BIEŁARUSKICH STUDENTAŮ POLŠČY



Z náhody

75

uhodkou

aktivisťením

BNR

usich našych

čytáčou

VINŠUJEM!

... "IDZIE TUDY, HDZIE SERCA BJE "...

NA 25-HA SAKAVIKA

Switaje dzień,
Adchodzić proć
Panura, ciomna, strasna noć.
Znikaje cień
Ustaŭ narod,
Idzie, śpiawajučy na schod.
Kudy, kudy
Śpiašyć idzie
Ŭ mahutnaj družnaj hramadzie?
Idzie tudy,
Hdzie serca bje,
Hdzie naša wola, dola hdzie.
Zasieli ũsie,
Tut koždy rad --
Adzin narod, druh druhu brat;
Usie swaje,
Swaja tut brać:
Pryjšli Ajčynu budawać.
Choć ljecca pot,
Fundamant jość --
Duša narodna, kroŭ i kość!
Żywie narod,
Nia jeść, nia śpić:
Rabota jdzie, haryć, kipić...
Plan jasny tut:
Dom rodny swoj
Buduj, starajsia, dy nia stoj!
Swoj rodny kut,
Naš rodny plac
Milejšy, čym čuży pałac.
Dy, Boža-ż moj!
Susied pазnaŭ:
Nam wolu adabrać žadaŭ.
Z dušoj krywoj
Z krynicy piŭ --
Wadu nam čystu zamuciŭ.
Wadu zmuciŭ,
A ŭ toj wadzie
Rasstawiŭ sietački swaje:
Narod zbłudziŭ,

Aślep, zmadzieŭ,
Siabie zabyŭ i abhaleŭ...
Switaje dzień,
Haryć zara:
Ŭstawać daŭno, daŭno para!
Bo źniknuŭ cień:
Usie ũstajuć
I wolu-dolu bjuć-kujuć.
Ustań, ustań!
Skarej, skarej!
Raŭnujsia na druhich ludziej.
Na sonca hlań,
Kryłom udar --
Paznaj swabodu, woli čar!

W.A.

Takim voś vieršam "Biełarus-
kaja Krynica" ũšanoŭvaje pamiać nie-
zależnych ideałaŭ -- pamiać aktu 25
sakavika -- u 1932 hodzie. I ŭ dalej-
šym piša: "/.../ aktu 25. III. 1918
nia tolki nie było sudžana ździejs-
nicca, ale navat było jamu sudžana
nia mieć naležnaj abarony z boku bie-
łaruskich ministraŭ, ż jakich u re-
zultacie zamiest stojka tryvać pad
ściahom niezaležnickim i samastojnie-
kim, adny pašli na supracoŭnictva
z palakami, a druhija -- z bałšavi-
kami/.../"

Sioŭnia Aktu 25-ha sakavika
spaŭniajecca 75 hadoŭ.

A ũsio pačaloſia jašče ŭ mie-
siacy śniezni 1917 hodu, kali ŭ Mien-
sku adbyvaŭsia Ŭsiebiełaruski Żjezd,
na jaki z usich kutkoŭ Biełarusi
pryjechała amal dźwie tysiačy deleha-
taŭ. Asnounaj metaj Żjezdu było pry-
niać rašeŭnie pra dalejšy los Bieła-
rusi.

PRACIAH NA STAR. 8

HORAD MOJ RODNY...

...Bielsk, ty nia kazka čaroŭna-ja, ale kašmar strašenny! I nie pra architekturu havorka, /jaje ja viedaje, jana -- ahidnaja/ ale pra ludziej -- nia mienš ahidnych, pry tym tupych dy konservatyŭnych. Tut Źa niama padzieŭ na katalikoŭ i pravasłaŭnych. U hetym jany jak raz padobnyja.

Nikomu ŭ Bielsku nie ūdajecca Źmianić byŭlých układaŭ, a chto pasprahavaŭ, toj zaŭždy sutykaŭsia z varoŹaŭsciu prynamsi častki nasiel-nictva dy "bačkoŭ" horada. Kali b nia ich "dobry" ŭpłyŭ, nikoli nie adbyŭsia Ździek Ź niaŹdziejsnienaj vulicy Franciška Skaryny. Bo nibyta adkul Źa ūzialisia ŭ tak apatyčnym našym Bielsku hetyja roznyja "hramadzkija kamitety" Źy-charoŭ, jakija Źbirali podpisy su-prač nazvy peryferyjnaj vulicy imiem biełaruskaha vučonaha-pier-šadrukara. I samaje va ūsim hetym prykraje toje, Źto pałova padpis-čykaŭ -- heta roznyja Ūładzimiry, Kanstanciny dy Nadzieji.

Ničoha bolš nie chaču pra ich havaryć. MoŹa tolki adno, chaj jany pamirajuć chutčej, nia robiac soramu intelihentnamu Źvietu.

Ničoha dobraha nia moŹna by-Źo spadziavacca pašla PRL-u, pa TV Rečynaspalitej taksama, na Źal. Naprykłaŭ biełaruskij tydniovik "Niva", jaki raniej laŹaŭ u kijos-kach na bačnym miejsy, ciapier nibyta Źnik. Kali Ź zapytacca pra jaho ŭ kijosku, dyk u hłybokaj ta-jamnicy, byccam jak niejkaje par-nahrafičnaje pisemka vyciahvajuć zpad sterty inšych hazetaŭ, i chutka, kanspiratyŭnym rucham padajuć.

Asablivaŭnianie zasmucili "nie-viadomyja viŭoŭniki", jakija ūla-malisia da bielskaje "Trojki", adzinaje pačatkovaje Źkoły Ź bie-laruskaju movaj navučaŭnia.

Kali nie znajšli ničoha dastatkova cennaha, adkrucili krany ŭ prybi-ralniach, i vada zalila Źkołu tak, Źto ciapier vučni dy nastaŭniki vymuŹanyja karystacca biblijateka-mi dy dŹiciačymi sadkami ci inšymi, nie prystasavanymi dla hetaha mies-cami.

Jakoj Źa miery ŹłaŹliwaŹ by-Źa patrebnaja, kab heta Ździejsnić? Nie, heta nie zwyčajnyja vandały, heta -- ŹlamyŹniki.

Vidać niejki fatum visić nad hałavami Źycharoŭ horada Bielska, asabliva nad biełarusami. Niama pramysłovaŹci, ludzi nie znachodziać pracy, a tut čarhovaje biada: at-rad ukraincaŭ-marsyjanaŭ prydukaŭ znajŹci sabie ciopły kutok. Čarom-cha ūŹo nie dapamahaje, jak havo-ryć S.Savčuk. Patencyjaŭ inteli-hentaŭ tam nie chapaje? I miaŹajuć, miaŹajuć.

Tamu, kali chto maje choć krychu aleju ŭ hałavie, uciakaje adtul jak najchutčej i jak najda-lej.

I słuŹna, bo ci Ź kamu pryjem-na Źyć u bałocie?

O, Jarasłaŭ Mudry, ci viedau Ty, kali jŹou na jačviahaŭ, kamu horad stvarajeŹ?

J. Prakaŭpiuk



MIELNIK—BASOVIŠČA

10:1

Tytuł nia śviedcyć pra vynik spartovych hulniaŭ. U takoj mienavita praporcyi atrymali arhanizatary ukraïnskaha i biełaruskaha festyvalaŭ hrošy na sioletnija imprezy, kali uziać pad uvahu kolkaść prystunych na hetych festyvalach u 1992 hodzie.

Heta nia žart, Ministerstva Kultury j Mastactva Polščy, konkretniej havoračy, Departament Nacyjanalnych mienšašciaŭ, u takim stasunku acaniŭ patreby arhanizatoraŭ hetych festyvalaŭ. Tut drobna je pajašnieńnie: my na Basovišča atrymali 60 miljonaŭ zł, a hz. ukraïncy z Pidlaša atrymali na festyval u Mielniku 80 miljonaŭ zł. Adkul takaja kalkulacyja? Z prostaha nazirańnia kolkaści prysutnych na hetych festyvalach. Na Basoviščy letaś hulała kala troch tysiačaŭ maładych, a ŭ Mielniku tolki čatyrysta asobaŭ. Kali ja šče dadamo da hetaha dafinansavańni z vajevođskaj upravy ŭ Biełastoku, jakaja ŭžo chiba tradycyjna bolš uvahi nadaje Mielniku, to praŭdapodobna, što arhanizatary festyvalu buduć mieć dva razy stolki hrošaj, što my na Basovišča. Krychu škada, što polskija čynoŭniki nieadnolkavym čynam staviacca da nacyjanalnych mienšašciaŭ, kali, naprykład, Žviazu Biełaruskaje Moładzi za adno, zrešty maľavierahodnaje, in-intervju, ustrymoŭvajuć usiakaje finansavańnie, dyk arhanizataram Mielnika, jakija amal štodzionna abražajuć inšyja nacyi ŭ Biełastockim Radyjo, hrošy pabolšvajuć u 2,5 razy. Varta tut było b paraŭnać datacyi dla inšych biełaruskich arhanizacyjaŭ.

Treba taksama zadumacca, ci heta tolki vypadak, ci śviadamaje dziejańnie Ministerstva Kultury j Mastactva ŭ Varšavie.

Kali hetaje druhoje, to treba zadumacca, ci ŭłady Biełarusi nia mieli krychu racyi /a moža pradčuvali?/, kali stryma-na pačali dafinansoŭvać pala-kaŭ na Biełarusi, jakija ŭ ad-roźnieńnie ad nas nia mohuć narakać na brak zacikaŭleńnia z boku Bačkaŭščyny.

Tut ŭžo začynaje pamału vyšviatlacca zahadka takoj ahre-syŭnaści ŭ srodkach masavaje infarmacyi ukra-incaŭ u dačynieńni da biełaru-saŭ.

Kamuści mabyć wielmi chočacca nas na Biełastoččynie miž saboj pasvaryć.

Nie atrymałasia skamprame-tavać biełaruskija aŭtaryte-ty, dyk treba ŭziacca za ich z inšaha boku.

Varta tolki pamiatać sen-tencyju: "Kto jakim mieczem wo-juje, od takiego samego i gi-nie".

"We lern from history, that we do not learn from history" — skazaŭ niesumnienna mudry čaľaviek, G.Hegel. Ška-da tolki, što historyja dla niekatorych była j zastajecca nadta składanaju, elitarnaj navukaj.

UŁADZIMIR PAC

Nia tak daŭno mienskaja hazeta "Dobry wiečar" apublikava-
ła intervju z Markam Zabrockim, na padstavie jakoha ahencyja
PAP zrabiła, vidać, vysnovu pra ūsiu biełaruskuju moładź na
Biełastoččynie. Viedajučy, što dostup da mienskaj presy jość
ciažki, my robim dla našych čytacoŭ pieradruk /u skarocie/
intervju Hleba Babkina z staršynioj ZBM. Kab ža byli prad-
staŭlenyja abodva baki medalu, prapanujem razmovu našaha
korespondenta z toj ža asobaj.

HETY ELITARNY ŽVIAZ

Ci jość na Biełastoččynie sapraŭd-
naja biełaruskaja moładź? -- spy-
taŭ ja na pačatku našaj razmovy ū
lidara Žviaz Biełaruskaj Moładzi
Marka Zabrodzkaha.

-- Jość, i hetaj moładzi nie
tak ma-ła. Ale atrymoŭvajecca tak,
što ū bolšaj častcy jana niešvia-
domaja, a kali šviadomaja, dyk ni-
čoha nie choča rabić u halinie bie-
łaruskaści, -- adkazvaje Mark. --
Paŭstaje pytańnie: što zrabić, kab
hetuju moładź pryciahnuć da pracy?
Bo ludzi starejšyja z časam adyduć
da Boha. Ja zaŭsiody bajaŭsia, što
pa niejkim čacie ū biełaruski mu-
zej u Hajnaŭcy pryjdzie hruha pol-
skich maładych ludziej i nastaŭni-
ca im budzie tłumacyć: "Tak vyhla-
dali biełarusy, jakija kaliści tut
žyli". A tak moža być.

Kali Mark Zabrodzki i jašče nie-

kalki čaławiek vyrašyli stvaryć novu-
ju biełaruskuju arhanizacyju --
Žviaz Biełaruskaj Moładzi -- jany
spačatku praviali ankiety ū Hajnaŭ-
skim i Bielskim ahulnaadukacyjnych
licejach, dzie pytalisia: "Ci bačy-
cie Vy patrebu ū novaj arhanizacyi?"
Moładź adkazala, što patreba jość, i
jany bačać u joj svoj udzieł. /.../

My chacieli adčynić u Bielsku
niejkaju "biełaruskuju chatku" ci
viatrak, dzie moładź mahła b sustra-
kacca, havaryć, pasłuchać muzyku, pa-
hladzieć filmy. /.../

I jašče my chacieli adrazu ūvieš-
ci uniformu dla členaŭ Žviaz. Kali
20 čaławiek, ubranuja ū niejkuju
pryhožuju formu z bieł-čyrvona-bie-
łymi našyŭkami, značkami žviaz-
idzie pa vulicy -- heta aŭtamatyčna
pryciahvaje moładź. /.../

Moža niechta nas moža nazvać fa-
šystami, -- kaža Mark, -- moža heta

KRONIKA

9-10 studzienia Žjezd
Biełarusau Bližejšaha za-
miežža ū Miensku. Mi-
nistar zamiežnych spra-
vaŭ Piatro Kraučanka
žviartajučysia da biełar-
usau z Polšcy skazaŭ,
što jon viedaje pra ak-
cyju Wisła. Prysutny tam
Aleh Łatyšonak /historyk/
nie prypomiŭ sabie ta-
koj akcyi na Biełastoččy-
nie.

Pačatak lutaha. Sak-
rat Janovič atrymoŭvaje
uznahanodu fondu Polkul.

10 lutaha ULIS nahraŭ
svaju novuju kružetku
"Tancy na dachu". Cis-
pier šukajuć hrošy, kab
jaje vydać.

6 lutaha adbyłasia
preskanferencyja ū biełar-
uskim pasolstvie pašla
ratyfikacyi traktatu
START 1. Čamu b nie pra-
dać peru "bombak"?

20-21 lutaha adbyłasia
festyval biełaruskaj
pieśni ū Biełastoku, ar-
hanizavany BHKT. Cimašo-
vič, pradčuvajucy čutki-

ja vybery pačau havaryć
pa-biełarusku. Zastało-
sia čakać na synod.

27 lutaha adbyłasia
V žjezd BASu. U bry-
tanskim styli mužčyna
pryjšoŭ pašla žančyny.

Kaniec lutaha. Alak-
sander Barščoŭski atry-
maŭ daktarat Honoris
causa EOU.

4 sakavika -- sestre-
ča z pasłami KPN A. Nazur-
kievičam i A. Polkievičam
u polska-biełaruskim klu-
bie. Abiacali, što z

brydka, ale arhanizacyjna fašyzm, jak i kamunizm, mieŭ niejkija dobryja rečy, Ź jakich možna brać uzor. Ja zaŭsiody dumaŭ: jak fašyzm zmoh pryciahnuć da siabie stolki moładzi? Heta cikava.

/.../ Darečy, "Main Kampf" Adolfa Hitlera staić tut na knižnaj palicy razam z tvorami Karatkieviča i Biblijaj Skaryny... I što atrymaje biełaruskaje nasielnictva: dziciačyja hulni, ci naradžeńnie sacyjał-nacyjanalistaŭ? Heta pakaža čas.

-- Palityku nikoli nie rabili masy, heta ŭdzieł adzinak, -- razvažaje Mark. -- Zaraz nas -- 20 čaławiek, addanych sprawie. Ale heta -- korań, Ź jakoha vyraście viaLIKaje dreva.

Žviazaŭcy vymušany buduć rabić palityku. "Praŭda, -- uśmichajecca jon, -- siońnia palitykaj ličycca toje, što my pryznajomsia biełarusami, a kali aformimsia u arhanizacyju, dyk heta, dla palakaŭ, viaLIKšaja palityka. Tak što Žviaz bolš arhanizacyja budučyni..."

Hleb Babkin
"Dobry wiečar"

DRUHI BOK SPRAVY

ZBM biaz hrošaj

SUSTREČY: Ad našaj apošniaj sustrečy prajsło šmat času, što źmianiłasia ŭ vašaj arhanizacyi?

MARK ZABROCKI: Jak zaŭsiody ŭ kožnaj arhanizacyi, kab havaryć pra jaje dziejnaść, treba havaryć -- dziejnaść heta niejkija hrošy. Na hety hod ZBM mieŭ hrošy, pryznačanyja Ministerstvam Kultury i Mastactva, Departamantam Nacyjanalnych Mienšaściaŭ. Na hety momant hetyja hrošy možna skazać što zabranyja ŭ nas.

SUSTREČY: Jakaja hetaha pryčyna?

MARK ZABROCKI: Pryčyna była wielmi dziŭnaja. Kali my sustrelisia ŭ Ministerstvie z pani Berdychoŭskaj, ja-na skazała, što hetyja hrošy ad nas zabrali tamu, što ja, jak staršynia Žviazu, daŭ niejkuje intervju dla hazety "Dobry wiečar", i što Ź jaho vynikaje, byccam ZBM -- heta arhanizacyja fašysckaha typu i Polšča nia moža padtrymlivać takoj arhanizacyi.

SUSTREČY: Ty chočas skazać, što ZBM -- heta nie fašysty?

MARK ZABROCKI: Dla mianie naohuť heta niejki nonsens. ZBM zaŭsiody dziejničaŭ u ramach statuta. I što napisana ŭ artykule "Dobraha vie-

PRACIAH NA STAR. 14

KRONIKA

šablaju na Vilniu i Kijeu nia pojduć. Na Miensk takšana -- pakul L. Mačulski nie naučycca Biełaruskaj movy. Piłsudski Ź joju naradziŭsia.

Sakavik -- u "Gazecie polskiej" nadrukavanaje intervju z A. Łatyškam "Ja zaŭždy zajmaŭsia palitykaj" /Dobre chłopci havaryć.../

9-12 sakavika Polšču naviedaŭ v-ce premyer Biełarusi S. Bryl. Što nie atrymałaŭsia ŭ niem-

caŭ, biaz boju zrebili biełarusy. Nam żyćciovej prestory nia treba, ale kalidorčyk da Hiełaska nie pieraškodzić.

15 sakavika. Adbyła-sia konferencyja Helsin-skaha Kamitetu pa spravach nacyjanalnych mienšaściaŭ.

U toj Źa dzień hart Klasyk Avenhard daŭ koncert u Varšavie.

20 sakavika ULIS vystupiŭ u Miensku z pramacyjnym koncertam.

A tak uvochule, veršaiski Klub Biełaruskaha Hramadzka-Kulturnaha Tavarystva straciŭ pamiaćkani- nie. Nie płaciłi hrošaj, voś i "majuc"...

SPECYJALNAJA KRONIKA

/ da viedama WAD/

-- zarehistravanaja Rada Biełaruskich Arhanizacy- jau. Staršynia -- Piatro Juščuk.

-- Zabrocki skazaŭ, što ZBM... čytaj u artykule.

Da troch razoŭ štuka

Tak mienavita było z sioletnim Źjezdam BASu. Na pieršyja dva terminy pryjechała nadta maia delehataŭ. 28 lutaha na treci termin pryjechała kala 40 asobaŭ -- Ź jakich prava hołasu mieli tolki 25. Pryjechali studenty troch Studenckich asiarodkaŭ: Biełastoku, Olštyna dy Varšavy.

Mierapryjemstva prachodziła tradycyjna. Vioŭ pasiedžańnie Alaksandar Maksymiuk. Na pačatku sprazvadaču Ź dziejnaści arhanizacyi pradstaviła sp. prezident Barbara Piekarskaja. Jana prypomniła najvažniejšyja arhanizavanyja BASam mierapryjemstvy: Festyval Muzyki Maładoj Biełarusi BASOVIŠČA, studencki rejd BAČKAŬŠČYNA, uhodki šviatkavańnia Aktu 25 SAKAVIKA, KUPALLE, atrasiny biełaruskich studentaŭ dy inšyja, arhanizavanyja Źžo paasobnymi hurtami.

Zatym adbyłosia hałasavańnie votum davieru dla prezidenta dy Hałounaj Rady. Adbyłosia taksama amal hadzinnaja diskusija pra napramki dziejnaści BASu na nastupny termin pravamocstvaŭ.

Pad kaniec zastalisia tolki vybrany novych uiaadaŭ. Na prezidenta adnahałosna byŭ abrany byŭ v-ce prezident, naš supracuńnik i aktyŭny dziejač varšaŭskaha hurtu JUPKA SULŽYK /kurs historyi Varšaŭskaha Uniwersytetu/. Abrany prezident sam skampektavaŭ sabie hurt: v-ce prezidynty Alina KAŬBASIUK i Jacak PRAKAPIUK. Ali na vučycca Ź Biełastoku, Jacak u Varšavie.

Da Hałounaje Rady uvajšli taksama Darota KUŹMIČ, Ania dy Hraŭyna ADAMIK, Tamaš TAPALEŬSKI, Valik STRALČUK i Marak DAŽYNKA /usie Ź Biełastoku/ a taksama Januš KARPIUK i niżejpadpisany z Varšavy.

Pašla vybaraŭ, jak apošni mazok, staraja Hałounaja Rada pieradała novaj atrybuty Źlady u vyhladzie piačatki.

Byli, zrazumieła, vinšavańni dla novaha prezidenta i kvietki dla taho / a Źlaściva taje/, što z honaram vykanaŭ svaje abaviazki.

U.P.

Na zdymku: Voš jany, prezident sa svajoju kamandaj.



Zdymak. N. Piakarski

Apaviadańnie

A. Ajna

Jany ũrešcie byli razam. Prajšlisia pa troški brudnych vulicach miastečka, zazirnuli ũ niekalki kramaŭ. Vilhotnaje pavietra j luży -- u siaredzinie zimy -- rabili hetaje zahublenaje ũ baroch dy nievialikich sialanskich dzialankach industryjalnaje miastečka jašče bolš zaniadbanym dy panurym, čym jano sapraŭdy było.

Jany nie žviartali ũvahi, ci prynamsi staralisia nie žviartać ũvahi na atačeńnie. Nia bačylisia amal 12 miesiacaŭ. Moža navat bolš -- ceły hod! Prahnuhli pahavaryć, ale na vulicy, siarod natoŭpu ludziej nie było jak.

Zajšli ũ kaviarniu, zakazali džvie herbaty.

— Narešcie možna razahreć ruki — skazała jana, usadźvajučysia pry stoliku la vakna.

— Tak... — skazaŭ jon amal aŭtamatyčna. Vypadała dađać niešta jašče, ale ničoha nie prychođziła ũ haŭavu. Razumiejučy ũsiu biazhluzdašć svajho stanovišča, jon niajomka ũsmichnušsia. Jana adkliknułasja tym ža.

Jany znoŭ byli razam. Ciapier -- u pustoje kaviarni, aformlenaje pa sučasnamu na čyrvaŭ i biel. Sia dzieli j maučali, hledziačy adno adnamu ũ vočy. Jana -- pryhožaja, i, zdavałasja, troški niaščasnaja, jon -- suciešany sustrečaj i troški razhubleny, jak heta zdarajecca ž niekatorymi ũ pieršy momant pašla taho, jak nachlŭnie na ich niejkaje vialikaje ščašcie. Nibyta j viedajuć, što tak stałasja, ale nia mohuč jašče sabracca z ducham, kab ũsviadomić sabie heta, i pavieryc ũrešcie, što ũsio heta nia son.

Jakoje ž heta ciažkaje pačućcie -- kachać! A badaj što nia znojdziecca ũ šviecie anivodnaha, chto chacieŭ by pazbavicca hetaha saŭodkaha ciažaru, šviadomašci, što

jošć dziešci asoba, darahaja tabie tak sama, jak ty joj.

Jamu chaciełasja skazać joj pra ũsio, ale niešta mocna trymała jano za jazyk. Mahčyma, było hetana tak mnoha, što nia viedaŭ, z čaho pačać. Moža j zusim niašmat -- tolki niekalki slovaŭ -- ale jakich ža važnych! A moža strymlivała jano pačućcie taho, što jana -- hetaja pryhažunia nasuprać -- dakładna viedaje hetyja slovy.

Niesumnienna jana viedała. Ale dziaučynie, navat kali heta velmi važna, nie vypadaje havaryć ich pieršaj. Tak užo ũstaliłasja niekim

zdavion-daŭna, što apošniaje slova zaŭždy za joj.

Havaryli jany pra mnohaje. Špiašacca nie było kudy. Feryi. Časam zamaŭkali, moža ũspaminajučy, što havorać nie pra

toje, abo -- uspomniušy raptam, što sustreča hetaja maje, na žal, kališci skončycca -- kab zirnuć adno na adnaho. Nie vytrymoŭvali doŭha. Apuskali vočy.

Ale ũsio roŭna, jany byli razam.

Hlaŭzieli časam za vakno. Pryjemna było adčyvać, sto ludzi, tam, na vulicy, navat nie zaŭvažajuć, pahlŭnutyja šerašciu dnja, što ze imi niechta sočyc.

Prachožyja dŭrali, mabyć, što navokaŭ ich taki ja ž ludzi, tak samo panuranyja ũ svaje štađzionnyja kłopaty, a ũsio, što navokaŭ, heta j jošć sapraŭdnaje žvócio. Jakim ža niecikavym zdavałasja jano dvain, što siaczieli pry stoliku la vakna ũ adnoj ž niešastlikich kaviarniaŭ miesta.

Zyćcio? Było jano addzielena tonkaju šybaj dy prazrystaju firankaj. Było jano ũ kantrastnym spaŭučeńni biełaha z čyrvonym. Było -- ũ šcišanaje muzycy niašmiełych pozirkaŭ dy ahulnych slovaŭ, jakija pa sutnašci mahli ničoha j nie aznačać.

Zusim nia važna, što heta byli za slovy. Važna, što jany byli.

Znoŭ.

ZNOŬ

Bolsašć delehatau -- jak pakaza-
lasia -- stajała za niezaležnašć
-- čyny. Zrozumieła, takaja pa-
stava Žjezdu nie mahła nadabacca
balšavikom, jakija ūžo tady brali
ŭładu ŭ Rasieji ŭ svaje ruki. Kab
"ratavać", svajo stanovišča, balša-
viki razahnali ŭsiebiełaruski Žjezd

zbrojaj. Pašla Žjezdu zasta-
lasia adnak jahonaja Rada, jakaja
nieŭzabavie wydała dźvie "Ŭstanou-
čyja hramaty" da biełaruskaha na-
rodu. Pieršaja "Hramata" havoryć
tolki pra aŭtanomiju Biełarusi, a
druhaja akrešlivaje ūžo asnoŭnyja
punkty kanstytucyi Biełaruskaj Na-
rodnaj Respubliki. Adnak i ŭ dru-
hoj "Hramacie" ničoha jašče nie
havorycca pra dźiaržaŭnuju nieza-
ležnašć Biełarusi. Rada Žjezdu
nieŭzabavie pieraŭtvarajecca ŭ Ra-
du Biełaruskaj Narodnaj Respubliki.
I voš staršynia hetaj ža Rady BNR
25 sakavika 1918 hodu ŭ 6 hadzin
ranicy ŭ Miensku čytaje: /.../

"Ciapier my, Rada BNR, škidajem z
rodnaha kraju apošniaje jarmo
dźiaržaŭnaj zaležnašci, jakaja by-
ła nakinuta rasiejskim caryzmaŭ na
naš volny i niezaležny kraj" /.../
Žyćcio nie dazvoliła adnak ździaj-
śnicca ideałam Aktu 25 sakavika.
Nie chaciełi pryznać biełaruskaj
dźiaržaŭnašci ni niamiecki kajzer
/vojski jakoha i tak nieŭzabavie
byli adkinutyja ž biełaruskich
ziemlaŭ/, ni polski "Maršałak"
/jaki nie skarystaŭ z savietskaje
prapanovy ŭklučeńnia da Polščy
usich ziemlaŭ Biełarusi/, ni --
ŭrešcie -- "saviety" /jakija, da-
rečy, panavali nad bolšaj častkaj
biełaruskich ziemlaŭ na praciahu
siami dziesiatkaŭ hadoŭ/.

Zrešty, ražličvać na balšavikoŭ by-
ło -- ľahodna každyčy -- vialikaj
niedarečnašciu. Usie ž dziejačy,
jakija surjozna padychodzili da
svajoj pracy, bačyli, što kamunizm
viadzie narod da śmierci, a nie da
niezaležnašci. Nia možna było

žviazvać ideałaŭ 25 sakavika ž nia-
mieckim kajzeram. Adzinym tady
partneram pakazvałasja Polšča dy-
jaje "Načalnik" -- Piłsudski. Voš
na palakaŭ mahli spadziavacca na-
šyja dziady i pradziady, chacia b
tamu, što j samyja palaki mnohija
hady byli žniavolenyja. Adnak pad-
čas mirnych pieramovaŭ u Ryzie
akazałasja, što Polšča nie zacikaŭ-
lenaja atrymańniem usich ziemlaŭ
Biełarusi. Prosta: nia možna było
asymilavać tak vialikaha niapolska-
ha elementu. Adnym słovam: piera-
mahli endeckija" tendencyi, Bieła-
ruś była padzielenaja i niezalež-
nickija ideały nadalej zastavali-
sia niaždziejsnienymi marami.

"A bjadnańnie" nastupiła 17 vie-
rašnia 1939 hodu ŭ vyniku pak-
tu Ribentrop - Mołatau. "Savie-
ckaja armija pryniasła biełaruska-
mu narodu doŭhačakanuju volnašć ad
pryhniot ŭ biełaj Polščy". Davoli
dziŭna razumieli kamunisty słowa
"Volnašć"... Ale pamylišisia jany,
kali havaryć pra niamieckaha sa-
južnika. Nieŭzabavie i kamunistau
dasiahnuli vajennyja plany Führera.
I tut, jak na ironiju, biełarusy
atrymali niejkija pryvilei, bu-
dučy pad akupacyjaj niemcaŭ. Niej-
kim dziŭnym čynam pačalo ražvivacca
biełaruskaje školnictva, ŭznika
niešta nakštałt uradu... Adnak nia
možna pierabolšvać hetych niamiec-
kich krokaŭ. Treba ž pamiatuć i ab
Chatyni, i ab tysiačach padobnych
da jaje vlosak.

U 1944 hodzie iznoŭ pryjšło "vyz-
valeńnie" z uschodu. "Novuju
svabodu" pryniašli žycharam
Biełarusi savietskija sałdaty. Znoŭ
saviety zmahli ašukać narod, naj-
lepšych synoŭ jakoha pamardavali ŭ
svaich laheroch. Praz sorak ž nie-
čym hadoŭ paśladoŭna viali kamunis-
ty Biełaruś i biełaruski narod da
nacyjanalnah zaniapadu. Likvidava-
lisia biełaruskija škoły, štoraz
mienš u savietskaj Biełarusi druka-



vałasia biełaruskich kniżak. Pra-
chodziła pastupovaja savietyzacyja
dy rusyfikacyja Biełarusi. Ureščie
ŭ Miensku -- u samym centry res-
publiki -- ciažka było sustreć nie-
kaha, chto havaryŭ by pa-biełarus-
ku. Tragedyju hetaha najbolš u na-
šaj časťcy Eŭropy žniavolenaha

narodu dapoŭniŭ vybuch Čarnobyła.

Tolki što razvał Savieckaha sa-
juzu krychu palahčyŭ sytuacyju
biełaruščyny ŭ svajoj Bačkaŭ-
ščynie. Da łaskaŭ viarnułasja bie-
łaruskaja mowa, ureščie zahavaryli na
joj palityčnyja lidary a navat
... dziaŕžaŭnyja. Ale j ciapier u
mienskich kramach, havoračy pa-bie-

łarusku treba prasić try razy....

Šancam, kab urešcie Biełaruś stałasja bolš niezaležnaj i bolš biełaruskaj było praviazdieńnie referendumu ũ spravie raspuščeńnia Viarchoŭnaha Savietu, a nie abviaščeńnie hetym Viarchoŭnym Savietam suverenitetu Respubliki Biełaruś. Na žal, V.S. vyrašyŭ nie pravodzić referendumu i nadalej -- u 90% kamunistyčny -- kiruje dziaržavaj. Jość taksama mierkavañni, što na hety raz kamunisty pamyliłisia, bo novyja vybary -- kali b adbyłisia -- mahli b zakončycca lietuviskim varyjantom. Značyć: kamunisty pieramahli b.

Heta adnak usio mierkavañni, a jość tak, jak jość: jašče praz hod -- da viasny 1994 hodu Respublikaj Biełaruś kiravać buduć staryja aparatčyki. Ci ũ vyniku hetaha Biełaruś jašče bolš nablizicca da svajoj uschodniaj "siastry"? Ci budzie ũrešcie niezaležnaj dziaržavaj, ci tolki kalonijaj vialikaj imperyi? Ci biełaruskaja mova narešcie zbudzie sabie naležnuju pazycyju?

Voś pytañni, jakija my stavim sabie sioŭnia, jakija stavili chiba j tyja dziejačy, jakija 25.III 1918 hodu abviaścili niezaležnaść BNR.

Prajšlo 75 hadoŭ, a pytañni zastalisia. Zastalisia taksama idealy Aktu 25.III.1918 hodu -- idealy niezaležnaści. Hety Dzień Niezaležnaści biełaruskija studenty ũ Polšчы mahli šviatkavać lehalna tolki ad niekalkich hadoŭ. Adnak i raniej šviatkavali ũ padpolli. Mnohija z BAS-aŭskich "mastadontaŭ" uspaminajuć, jak na šviatkavañvie 25-ha sakavika prachodzili jany vulicami Biełastoku, azirajučysia, ci niechta za imi nia jdzie.

Sioletnija šviatkavañni BAS arhanizuje supolna z Katedraj Biełaruskaj Filalohii Varšaŭskaha Universytetu.

Majuć jany ũžo inšy charakter. Biełaruskija studenty vyrašyli zaprasić u hetym hodzie na šviatkavañnie Dnia Niezaležnaści pradstaŭnikoŭ polskich palityčnych elitaŭ.

Chiba cikava budzie pahladzieć, ci zacikaviacca šviatkavañniem 75 hadaviny ž dnia abviaščeńnia Biełaruskaj Narodnaj Respubliki palityčnyja koły Polšчы, jakija zajmucca -- abo buduć zajmacca -- polskaj zamiežnaj palitykaj.

U kožnym wypadku ũsim našym čytačam -- prychilnikam i voraham -- upeŭniena paviedamlajem, što

Š Y V I E B I E Ł A R U Ś !

Pyjalohi z tych časoŭ...

Pan ulaziačy ũ tramvaj:

— Ci heta arka Noja ũžo poŭnaja?

Druhi pan, stojačy ũ tramvai:

— Niama tolki asia, siadaj pani.

— Chacieŭ by ja ažanicca z dobraj dziaučynaj i dobraj kucharkaj

— Heta niemahčyma.

— Camu ž?

— Bo heta budzie dvužonstva.

Hość padčas abiedu da haspadara:

— Što za smachny abied, takoha ja nikoli jašče nia jeŭ!

Na heta synok haspadara:

— I my taksama!

Cyrulnik:

— A pan da jakoj partyi naleža?

Klijent:

— Da taje, što j pan.

Cyrulnik:

— Ale ž pan nia viedaje da jakoj ja naležu...

— Tak, ale pan brytvu trymaješ.

Alžbieta Beziuk

a p a v i a d a ŋ n i e

Dziakuju Orsonu Scotu
Cardu za "Hru Endera"

Heta było, zdajecca, nia tak daŭno, ale nie mahu ŭspomnić, u jakim žyćci. Zdajecca ŭ hetym, pierażyтым, tady ŭžo j zabyтым nazaŭsiody. Bo wiedajecie, pra žyćci nia pamiatajecca. Kožny nowy dzień, što pačynajecca ranicaj — heta novaja epocha i dziakujučy hetamu ja mahu zabywać. A mušu vam jašče tak sama skazać, što dzień pačynajecca z uschodu sonca. A kančajecca z nastupnym uschodam.

Kaliś Orson Scot Card raspaviadaŭmie pra Endera. Małoha chłopa, jaki zmahaŭsia z Čarviakami, što pahražali našaj planecie. Ale było heta ŭ adžin z narmalnych dzion, kali sonca ŭschodzić ranicaj i zastałosia mnie tolki ŭražafnie. Chłopiec byŭ mudry, pieramoh, bo tolki jon moh pieramahćy.

A ja pamiataju, što Scot Card mnie pra heta raspaviadaŭ.

Jana siadzieła nasuprać jaho. Skazała, što ŭ 1937 hodzie pakazali joj papiery: "Daviedajsia, chto tvoj bačka — skazali!" Užo raniej jana havaryła pra heta. Pačatak i zakančennie zmianili swaje miescy. Heta ŭžo tolki inšaja čarha. Ciapier hetyja ž samyja ŭžo druhija.

— A ci jon moža atrymać siońnia hetuju ŭznaharodu?

Ci ž my nia wiedajem, chto jon byŭ, kat. Jany ničoha nie havaryli. Ich pozirkaŭ nie było.

A na dvary znoŭ pryhożaje nadvorje.

Učora, a moža heta ŭ aŭtorak, Jana havaryła hetaje samaje, tolki nie Jamu, a mnie.

Tak, ale tož, kab z hetaj našaj Maskvy biletu ŭ Miensk nia možna było dostać; — Supakojciesia — skazaŭ Jon.

Stoma doŭhaha dnia, jaki tryvaŭ ad aŭtorku da niadzieli, adčuvajecca pa ciažkaści paviekaŭ i niezadavolenaści straŭnika. Ja chiba nie zaŭvažyla sonca.

Ješcie, ja vam zaraz urežu da pieršaha druhi kavałak. Nu, davajcie. Jaje ruki žhinalisia ŭ pošukach hracyi, jak by byli zusim ad-dzielnymi hnutkimi istotami. Što było b dla ich paratunkam? Zdajecca, što ich niekranutaja nadźmutaść moža spy-nicca razam sa svabodaj dumki.

I, što etrymałasia? — Jon; — Jaho nie pryznavaŭ j ciapier nie pryznajuć. Kab Ty viedaŭ jakija žorstkija jany artysty — Jany — značyć hetyja što...; — Tak, ale čamu jany tak... — Havorać, havorać. Mabyć,



BIZNESMEN, BYŁY REDAKTOR

Z Valancinam Selvesiukom, redaktaram SUSTREČAŮ u pałowie 80-ch hadoŭ ja sustreŭsia ŭ hate-
li "Grand". Ciapier jon pawaža-
ny biznesmen, namiešnik staršyni
supožki "Ameha" -- adnaho sa
sponsaraŭ letašniaha festyvalu
BASOVIŠČA.

Ad SUSTREČAŮ razmovu praviou Ja-
cak Prakapiuk : Valancin, Ty
žjaŭlaješsia pieršym redaktaram
SUSTREČAŮ.

V.SELVESIUK: Nie, pieršym redak-
taram byŭ Jan Maksimiuk. Heta
jon nadrukavaŭ
pieršyja numary.
Ja byŭ druhim re-
daktaram.

J.P.: Jak i dzie
drukavalisia SU-
STREČY?

V.S.: Usio adby-
vałasia ŭ klubie
BHKT na vulicy

Senatarskaj, dzie była adna ma-
šynka, dzie my bywała što i ży-
li. Tam pracawała našaja redak-
cyja. Kab niešta drukawać, tre-
ba było mieć dazvoł, prajści ce
cenzuru. My znajšli čaławieka,
jaki mieu prywatny Kseraks. Na
tyja časy heta było navinkaj.
Takim čynam my nadrukawali 3-4
numary.

Na hetaj staroncy nie rek-
lama OMEGA, chacia na sap-
raŭdnuju reklamu my ŭ razie
čaho nie paškadujem miesca.

OMEGA
LTD

J.P.: Adkul vy mieli hrošy na vy-
daveckuju dziejnašć?

V.S.: My atrymoŭvali dapamohu ad
ziemlakoŭ z Ameryki. Adnojčy atry-
mali 50 \$ ad biełaruskaj moładzi
z Ameryki. Mieli my hrošy i z arha-
nizacyi roznych imprezaŭ: atra-
sinaŭ, balu biełaruskaha studenta
dy inšych. Naohuť vydavaŭnie ad-
naho numaru kaštawała nam 30-40\$.

J.P.: Jaki byŭ uzrovień časopisa,
jaki nakład, čto jaho kuplaŭ?

V.S.: Mova, na žal, była našaj
słaboj staronkaj. My pasyłali ma-
tarjały da S. Ja-
noviča. Jon ich
paprŭlaŭ i viar-
taŭ. Nakład byŭ
kala 250 paasob-
nikaŭ, ale tady
ŭ Varsavie było
značna bolš bie-
łaruskich studen-
taŭ. Niekatoryja

numary pasyłalisia u Niu Jork,
London.

J.P.: Jakija byli ŭ vas adnosiny
z BHKT, "Nivaj", jak jany da vas
stavilisia?

V.S.: Pisali ŭ nas Jurka Laščyn-
ski, Mikoła Vaŭraniuk, Jauhien
Vapa dy mnohija inšyja. Mastackim
bokam zajmaŭsia Lonik. Z varšaŭ-
skim BHKT ŭ nas byli wielmi dobry-
ja adnosiny. My sami byli ŭ BHKT.
A "Niwa"... Što ž, kali vałkavycki
i Hajduk upiesšyniu ŭbačyli SUS-
TREČY, skazali, što finansavanaj
imperyalistami hazety jany nia
buduć kuplać.

Ale ū našym asiaroddzi SUSTREČY byli čymści nadzvyčajnym. Byŭ heta pieršy niezależny biełaruski časopis u Polšчы.

J.P.: Ci mieli vy kantakty Ź biełarusami BSSR. Jak było Ź inšymi nacyjanylnymi mienšasćciami ū Varšavie?

V.S.: Našyja kantakty skłalisia paroznamu. Na pačatku 80 hadoŭ pačalisia našyja pieršyja pajezdki na Biełarus. Tady nie było tak lohka tudy pajechać. Cikavaja była historyja z Natałkaj Klejnickaj. Hetaja dziaŭčyna była pratehavanaja Ź. Paźniakom, lehendy chadzili pra toje, jak jana pa-biełarusku zdavała ekzamieny ū BDU. My navat nadrukavali niekalki jaje vieršaŭ. Tolki strašenna ciahnuła jaje da ksiandzoŭ. Zdajecca, my dapamahli joj vyjechać u Polšču na studyja. A tut jana chutka zabyłasja, što jana biełaruska. Kali bačyła na vulicy kahości z basaŭcaŭ, dyk uciakała na druhi bok. U rešcie rešt jana paskardziłasja ū Ministerstva Kultury, što jaje šcihuje biełaruskaja studenckaja mafija...

Razmovu z Valancinam Selvesiukom Jacak Prakapiuk praciahnie ū adnym z nastupnych numaroŭ SUSTREČAŭ. Takim čynam,

PRACIAH BUDZIE.

VYDAVIECTVA

Sustrečy

rychluje da druku nastupnyja brašury:

- * Lešak Mačulski "MIZMORJE"
- * Jan Žamojcin "USPAMINY STALINSKAHA VIAŽNIA"
- * zbornik paezii dy prozy studentaŭ-biełarusaŭ u Polšчы
- Užo možna nabyć brašuru Sakrata Janoviča "BIAŁORUŚ TERRA INCOGNITA"

PRACIAH SA STAR.5

čara" -- niejkaja niedarečnašć. Hetaha intervju ja nikoli nie davaŭ!

SUSTREČY: Ale artykuł nadrukavany...

MARK ZABROCKI: Słuchaj, a što ty zrabiŭ by, kalib da ciabie pryjšli ludzi z tvajoj arhanizacyi i pryviali z saboj niejkaha čaławieka z kamunistyčnaj hazety? Havaryć ty Ź im nia chočaš, ale ūsiotki heła čaławiek! Voś i ja zaprasiŭ jaho na harbatu, skazaŭšy, što mahu Ź im pahavaryć, ale nie pra ZBM.

A potym ja daviedvajusia, što pramianie nadrukavany niejki artykuł, u zusim inšaj hazecie, jak pachodziŭ žurnalist. Napisali pra što ja nikoli nie ūspaminaŭ, nikoli nia čuŭ. Pra ūsio ja daviedaŭsia z ahencyi PAP. Heta cikava, što čaławiek daviedvajecca pra svaju arhanizacyju i pra siabie Ź niejkaha artykułu. Nakolki autentyčny hety artykuł možna mierkavać pa tym, što aŭtar piša, maŭlaŭ, herbam ZBM Źjaŭlajecca pravasiłaŭny kryž. Ja dyk zaŭsiody ličyŭ, što heta Kryž Jaryły.

SUSTREČY: Ci praŭda, što ū tvaim pakoi "Main Kampf" Hitlera staić na adnoj počcy Ź Biblijaj Skaryny?

MARK ZABROCKI: Heta chiba adzinaja praŭda. Knižak u mianie -- na žal, ci na ščasćcie --amal paŭtysiačy.

Tak, što možna siarod ich znajści i Kamasutru, i niejkija vydaŭni Lenina...

Tamu ja aceŭvaju heta jak pravakacyju kamunistaŭ Biełarusi. Našaja arhanizacyja apynułasja ū dziŭnaj sytuacyi. Zaŭsiody my byli siłnaj i elitarnaj arhanizacyjaj, nas zaŭsiody padtrymlivali niejkija ludzi, ale ūsiotki my -- maładaja arhanizacyja. Ciapier my apynulisia pamiž mołatam i kavadłam. Na hetym artykule vyjhrali kamunisty, a stracili ūsie biełarusy Biełastoččyny. Jak starsynia, ja ciapier vyšvialaju, heta moj abaviazak.

Ad SUSTREČAŭ razmovu
pravioŭ ULADZIMIR PAC

LITOŪSKI SAMADUR

Kniaź Hieranim Flaryjan Radziwił, litoŭski charunžy, byŭ u rodnym stadzie paršyvaju aŭcoj. "Pana-vańnie ŭ Biełaj -- napiša pra ja-ho historyk -- zadavaleńnie, časta śmiešnym čynam, svajich ambicyjkaŭ, niešanavańnie pravoŭ Boskich i ludzkich, urešcie raspusta -- voš što byŭo źmiestam jahonaha žyćcia uprača palavańniaŭ".

Bielski zamak słaviŭsia via-liznymi lochami, zaŭždy zapoŭnieny-mi nia tolki paddanyimi, ale j ślachtaju z vakolicaŭ, kali jana ŭ čymści praviniaŭsia. Ulubionaju ja-ho zabavaju byŭo prysłuchvacca, jak jeńčuć viaźni, jakich nazyvaŭ jon svaimi śpievakami.

Kniaź Hieranim trymaŭ za kro-tami žonku, i mieŭ harek na zamku, što, zdajecca, byŭo ŭlubionaju zaba-vaj XVIII-viečnych Sarmataŭ.



Jon lekkavažyŭ sabie mahčymyja ciaž-kašci z hetym źviazanyja, zamiania-jučy jursydykcyju svaim jure caduco.

"Panie Kachanku" aśviečany le-hendami, apisany sotniami aŭtaraŭ, ŝ Henrykam Źevuskim, tvorcem "Pamiątek Soplicy" i Ŭładzimiram Karatkievičam na čale. "Paŭhałovak" dla Jazepa Šuj-skaha, "Falstaff našaje /?/ nacyja-naŭnaje trahiedyi" dla Klački, dla Krašeŭskaha i Vasileŭskaha "unutrany emihrant", jaki na staryja hady pa-hadziŭsia z imperataraŭnaju. Śviedka tych časoŭ, Jan Duklan Achocki, bu-dzie bolš abjektyŭnym, pišučy ŭ sva-im heneralnym dzioŭniku, što: "nia lubiačy ani Stanisłava Aŭhusta, ani jahonaha dvoru, ani francužčyny, jakuju tady ličyli cyvilizacyjaj, paźbiahaŭ sustrečaŭ ŝ imi, ježdziačy sa svaim dvoram ad miesca da miesca, palujučy, žartujučy, kab tolki čas zabić, ŝ jakim niemavieda-ma što byŭo rabić".

Padarožničajučy pa eŭrapijskich krainach, mieŭ jon za zvyčaj vazić z saboju dukat z čystaha zołata takaj vahi, što nieabchodnaja byŭa asob-naja pavozka, dy kab viez-ła jaje niekalki słužkaŭ.

Dla hašciej u Ninś-vižy mieŭ "Panie Kachanku ŭ svaim tajemnym skarbcy nastupnuju asablivašć: dvanaccać apostalaŭ z čystaha zołata. Ahladaŭ ich Stanisłaŭ Aŭhust u 1785 hodzie, kali na try dni hašcinna zatrymaŭsia ŭ Radziviła. Karol byŭ

DR. MAREK RACIŃSKI

LITOŪSKI SAMADUR

PRACIAH SA STAR. 15.

uražany skarbam i ždziūleny załatymi apostolami, ale nie daličyusia usich, bo kniaź dla siurpryzu zaha-daŭ dva apostaly schavać. Majučy u pamiaci barskuju kanfederacyju, jakaja musila doraha kaštavać Radzi-viłu, spytaŭsia karol z uśmieškaju, dzie padziełasia rešta apostalaŭ. "Mości karolu, ja vysłaŭ ich u šviet -- adkazaŭ kniaź -- kab chva-łu panavaŭnia Vialikaha Kniazia švietu apaviadali.

Časta Radziviła nazyvali li-toŭskim miadźviedziem, bo lubiŭ atačać siabie hetymi lasnymi ryču-nami. Da anaŭ 18-viečnaŭje Varša-vy uvajšoŭ fihiel, pra słavuty pry-jezd na Karaleŭski zamak kniazia ŭ karecie, zaprežanaj u čatyty via-likija miadźviedzi "jakija pierapa-łoch strašny zrabili pamiž kaniami ad pavezak paniaŭ dy panoŭ".

Kniaź Karła mieŭ u siabie ŭ Niašvižy dvuch vializnych miadźvie-dziaŭ "biełašejkaŭ", jakije staja-li na varcie la ŭvachodu, nastup-nyja Ź stajali na ganku dy ŭ sie-niach. Pasłužyusia imi kniaź, ro-biačy niespadziavanku peŭnamu italjancu.

"Ždaryłasia adnojčy -- ras-kazvaje Vujcicki -- što zaprasiu kniaź da siabie słaŭnaha italjan-ca-doktora, bo zdavion jak u pry-maŭcy: što ni italjaniec, to dok-tar, što ni Niemiec, to kupiec. Italjaška, jaki nikoli našych mia-dźviedziaŭ nia bačy, nia moh za-jechać u bramu, bo dva miadźviedzi ryčali, uzdymajučysia na dźviuch łapach z pałkami. Spadar italja-niec lež nie pamior. Iduć dalej: nikoha Ź ludziej niama, doktor chryścicca j molicca. Ŭvachodziać na vysoki ganak, stajać miadźvie-dzi -- u sieni -- tam ich šeraham



U dalejšym redakcyja budzie žmiaš-čać drobnyja abjavy našych čyta-čoŭ biaspłatna. Pakidajem, adnak, za saboj prava nie drukavać nie-prystojnych, albo sumnicielnaha žmiestu abjavaŭ. REDAKCYJA

Redakcyja SUSTREČAŭ výra-žaje ščyryja spačuvanni JURKU SULŽYKU z pryčyny śmierci BAČKI.

Ad usiaho serca vinšujem ALŽBIETU J SŁAŬKU PILIPIUKOŭ z nahody niadaŭniaha ślubu! Spadziajemsia, što praz paru hadkoŭ /a moža raniej?/ kol-kaść biełarusaŭ u Polšcy pa-bolšaje. Redakcyja

dvanaccać staić -- hetaha dla ital-janca było ŭžo zašmet. Žbialeŭ jak Piruvim z mahiły, a dvarovyja lež ŭniešli jaho da pakojaŭ.

"Panie Kachanku, skazaŭ spadar vajavoda italjancu, ja inšaje słužby nia maju: u mianie ŭsio robiać miadź-viedzi: słužać za čeladź i ježdžu jemi".

Šmat hadoŭ prajšlo z tych časoŭ, kali spošni ŭładar pakinuŭ niašviski zamak. Adnak lehendaŭ, źviazanych z Radziviłami joś jašče šmat. Pra he-ta ŭ adnym z nastupnych numaroŭ.

Čytajcie i słuchajcie svaich:

Гліба

ТЫДНЁВІК
БЕЛАРУСАЎ
У ПОЛЬШЫ

BIALYSTOK
BIELSK PODLASKI
HAJNÓWKA
SIEMIATYCZE
SOKÓŁKA

Czasopiś

ROK III NR 11 (23)

LISTOPAD 1992

CENA 3000 zł

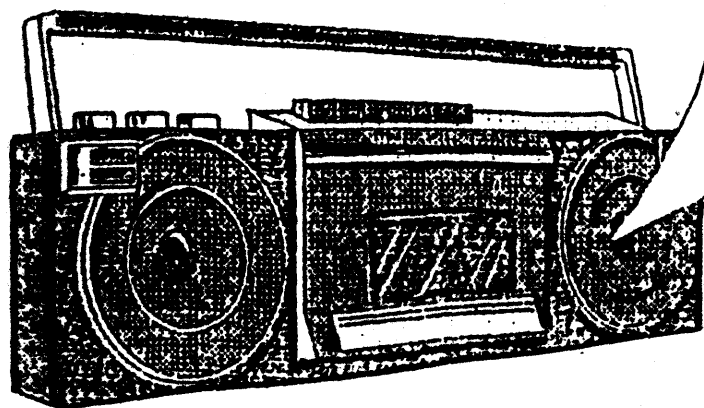
PISMO INFORMACYJNO - KULTURALNE WSCHODNIEJ BIAŁOSTOCZYZNY

POLSKAJE RADYJO BIEŁASTOK

- magazyn "PAD ZNAKAM PAŃCNI" 16.45 - 19.00
 - ad paniadziełku da piatnicy 18.30 - 19.00
 - piatnica 18.30 - 19.00
 - subota/"Duchonŭja сустrečy"/ 18.00 - 18.45
 - subota/"Bieł.kancert pažadarniaŭ"/ 18.45 - 19.00
 - niadziela/"Pierad vych. u carkvu"/ 7.45 - 8.00
 - niadziela/"Pad znakam PAŃCNI"/ 8.30 - 9.00
- UKF 72,8 MHz i 72,68 MHz

POLSKAJE RADYJO VARŠAVA ŚCIEŻCZYNIA

- 6.30 - 6.55 na chwałach 41, 49 i 200 m.
/7145, 6095, 1503 KHZ/
- 20.00 - 20.25 na chwałach 31, 41, 49 m.
/9525, 7285, 7145, 6095 KHZ/
- 22.30 - 22.55 na chwałach 31, 41, 490 m.
/9525, 7145, 6095 KHZ/



ČASOPIS
BIEŁARUŠKICH STUDENTAŭ
U POLŠČY

REDKALEHIJA:

Alžbieta Seziuk
Jurka Hryharuk
Aleś Navicki
Uładzimir Pac
Alžbieta Pilipiuk
Kasia Sobčak
Jurka Sulžyk
Marcin Śmiałoŭski
Jurka Vapa

NAŠYJA SUPRACOŬNIKI:

Nina Barščeŭskaja
Ania Navumčyk

Redakcyja nie viartaje rukapisaŭ

Pakidajem taksama za saboju
prava da skaračeńniaŭ i
redahavańnia matarjaliaŭ
našych pazaštatnych
korespandentaŭ.

Naš adras:

"SUSTREČY"
WARSZAWA-MOKOTÓW,
ul. Smyczkawa, 5/7.

Mastackaje afarmleńnie vokładki
Kasia Sobčak

25 ІІІ

